



piątek, 22.11.2024

Wystawa prac Zdzisława Pękalskiego

Zdzisław Pękalski to ikona i legenda bieszczadzkiej twórczości - spełniony malarz, rzeźbiarz, grafik; artysta o szerokich zainteresowaniach, społecznik. Pasjonuje go kolekcjonerstwo, etnografia i archeologia. Urodził się w 1941 roku we Lwowie, a najpiękniejszy czas dzieciństwa spędził w Przemyślu. Swoją niezwykły talent plastyczny rozwijał w Studium Nauczycielskim w Rzeszowie oraz Instytucie Wychowania Artystycznego na UMCS w Lublinie. Od 1963 roku mieszka w Hoczwi, gdzie pracował jako nauczyciel w miejscowej szkole. To tu, niedaleko Leska, odnalazł swoje miejsce na ziemi. W latach 70. założył Izbę Regionalną, w której pełnił rolę kustosa, konserwatora i przewodnika. Mistrz bieszczadzkiego renesansu w 1978 roku debiutował jako poeta. Hoczwa stała się jego oknem na artystyczny świat, pełen ludowych opowieści, świątków i ... drewna. To w nim odnalazł swoją sztukę i dla niego porzucił płótna i blejtramy, a do pędzla dołożył dłuto. Dąb, lipa, grab czy osika dla niego ma niewielkie znaczenie, najważniejsza jest faktura. Ona staje się inspiracją, pozwala mu dostrzec w starych drzwiach, dzieżach, korytach twarze świętych i zarysy postaci aniołów. Ten niezwykły akt tworzenia najtrafniej ujął przyjaciel artysty - Andrzej Potocki: "Ci święci malowani na stojących deskach i w ściąganych korytach stali się jego znakiem firmowym". Galeria Zdzisława Pękalskiego w Hoczwi to miejsce, które odwiedzają rzesze turystów, by móc podziwiać twórczość, ale także posłuchać wyjątkowych opowieści artysty o życiu pełnym świątków, aniołów i pasji tworzenia. Niestety, choroba przyszła niespodziewanie. Wylew i udar mózgu całkowicie zmieniły jego życie. Od lat artysta zmagają się z ogromnym oporem swojego własnego ciała, z niemożliwością poruszania się. „Zamknięty w swoim ciele potrzebuje nadal kontaktu ze światem, potrzebuje wyrażać swoje myśli, komunikować potrzeby” – czytamy o Zdzisławie Pękalskim.

Dzięki zaangażowaniu Stowarzyszenia Przyjaciół Ryczowa i Półwsi oraz kilku wspierających osób przygotowaliśmy wystawę prac artysty. Można było także nabyć reprodukcje niektórych prac. Pękalski jest także autorem świetnych fraszek, które również można było nabyć. Zebrane podczas wystawy środki posłużą w leczeniu i rehabilitacji artysty.